

**Sygn. akt XVII Ka 446/16**

## WYROK

**W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Protokolant: stażysta Anna Kujawińska

przy udziale

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2016 r.

sprawy **D. K.**

obwinionego o wykroczenie z art. 96 § 3 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

z dnia 26 lutego 2016 r. – sygn. akt II W 30/16

1. zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia obwinionego od popełnienia przypisanego mu wykroczenia z art. 96 § 3 k.w.;

2. kosztami całego postępowania obciąża Skarb Państwa.

Jarosław Komorowski

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2016 roku w sprawie II W 30/16 Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej uznał obwinionego D. K. za winnego popełnienia czynu z art. 96 § 3 k.w. (k. 37).

Powyższy wyrok Sądu Rejonowego w całości zaskarżył obrońca obwinionego (k. 44-47). Apelujący zarzucił wyrokowi Sądu I instancji obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez dowolną i nieprawidłową oceną materiału dowodowego prowadzącą do uznania, że obwiniony ponosi winę za zarzucony mu czyn, naruszenie prawa materialnego w postaci art. 96 § 3 k.w., a ewentualnie - w przypadku uznania winy obwinionego – naruszenie prawa materialnego w postaci przepisów art. 33 § 1 i 2 oraz 3 pkt 4 k.w., polegającej na wymierzeniu obwinionemu zbyt surowej kary. W konsekwencji powyższego skarżący wniósł o uniewinnienie D. K. oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego, a ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie kary grzywny w niższej wysokości.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionego okazała się konieczna, albowiem pozwoliła na instancyjną kontrolę wydanego orzeczenia, co w rezultacie doprowadziło do jego zmiany poprzez jego uniewinnienie. Sąd Okręgowy nie podzielił jednak wszystkich zarzutów skarżącego.

Na wstępie poruszenia wymaga kwestia uchybienia, które spowodowało zmianę zaskarżonego wyroku, jako powodującego najdalsze konsekwencje. Sąd Rejonowy, mimo generalnie prawidłowego przeprowadzenia postępowania dowodowego, sporządzenia spełniającego wymogi ustawowe uzasadnienia wyroku, poczynił - niestety - nieprawidłowe ustalenia faktyczne, która miały zasadnicze znaczenie dla odpowiedzialności obwinionego za czyn z art. 96 § 3 k.w. oraz znalazły odzwierciedlenie w treści wyroku. Błąd ten pojawił się już na etapie formułowania wniosku o ukaranie, podczas sporządzania przez Straż Miejską opisu czynu zarzucanego obwinionemu, który co prawda zawierał komplet znamion czynu zabronionego, aczkolwiek nie odpowiadał do końca ustaleniom faktycznym niniejszej sprawy.

Przypisując obwinionemu sprawstwo i winę danego czynu zabronionego sąd zobowiązany jest dokładnie określić jego opis co wynika wprost z art. 82 § 2 pkt 1 k.p.w. Nie ulega wątpliwości, że chodzi o opis odpowiadający ustawowym znamionom przestępstwa. Czyn zabroniony z art. 96 § 3 k.w., który zarzucono obwinionemu we wniosku o ukaranie polegać miał na tym, że w dniu 20 sierpnia 2015 r. będąc użytkownikiem określonego w nim samochodu nie wskazał na żądanie uprawnionego organu (w realiach niniejszej sprawy Straży Miejskiej) komu powierzył przedmiotowy samochód do kierowania w dniu 10 grudnia 2014 r. W punkcie 1 zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy uznał obwinionego D. K. za winnego przypisanego mu wykroczenie. Opis czynu zawarty w wyroku był analogiczny do tego zawartego we wniosku o ukaranie. Zdaniem Sądu Okręgowego, prawidłowo sformułowany opis zachowania obwinionego w realiach niniejszej sprawy powinien zawierać wskazanie, iż wymieniony popełnił wykroczenie jako członek zarządu spółki, która jest użytkownikiem samochodu o nr rej. (...), wbrew obowiązкови nie wskazał w dniu **27 stycznia 2015 r.** na żądanie uprawnionego organu tj. Straży Miejskiej w S. osoby, której powierzył w dniu 10 grudnia 2014 roku w/wym. pojazd do kierowania.

W sprawie zostały wysłane trzy wezwania z żądaniem udzielenia informacji, kto kierował wskazanym powyżej samochodem w dniu 10 grudnia 2014 r. Pierwsze pismo z dnia 9 stycznia 2015 r. zostało wysłane na adres spółki z o.o. (...) i zostało odebrane w dniu 20 stycznia 2015 r. (k. 3v i 4). Zatem w tym przypadku termin na udzielenie odpowiedzi upływał w dniu 27 stycznia 2015 r. Następnie Straż Miejska wysłała do siedziby przedsiębiorstwa (...) kolejne pismo datowane na dzień 12 marca 2015 r. z analogicznym jak powyżej żądaniem, z tym że wskazano już imiennie D. K. obok spółki jako adresata. To wezwanie zostało odebrane w dniu 23 marca 2015 r. (k. 5 i 6). Ostatnie wezwanie z dnia 5 sierpnia 2015 r. zostało zaadresowane imiennie na adres zamieszkania obwinionego. D. K. udzielił na nie odpowiedzi w ciągu 7 dni wskazując, iż nie jest właścicielem przedmiotowego pojazdu i nigdy nie był oraz, że nie jest obowiązany wskazać komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie (k. 9-11). Informacja niniejsza została jednak uznana przez oskarżyciela publicznego uznana za niewystarczającą, co spowodowało wystąpienie z wnioskiem o ukaranie do Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy wskazuje, iż trzecie adresowane do obwinionego wezwanie zostało skierowane przez Straż Miejską na nieprawidłowy adres. Zauważyć bowiem należy, iż ustawodawca w art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (dalej – p.r.d.), który jest powiązany z art. 96 § 3 k.w. jakkolwiek postanowił, że właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie (...), to niemniej w ustępie 5 powołanego przepisu wprost dodał, że w przypadku, gdy właścicielem lub posiadaczem pojazdu jest między innymi osoba prawna (punkt 1 art. 78 ustęp 5), to do udzielenia informacji, o której mowa w ustępie 4, obowiązana jest osoba wyznaczona przez organ uprawniony do reprezentowania tego podmiotu na zewnątrz, a w przypadku nie wyznaczenia takiej osoby, osoby wchodzące w skład tego organu zgodnie z żądaniem organu, o którym mowa w ustępie 4, oraz sposobem reprezentacji podmiotu. Jak wynika z akt sprawy, w toku postępowania wyjaśniającego ustalono, że pojazd o numerze rejestracyjnym (...) jest własnością osoby prawnej, to jest spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z siedzibą w Ż.. Zatem w myśl powołanych wyżej przepisów p.r.d., żądanie wskazania danych osoby, która w dniu 10 grudnia 2014 roku kierowała tym to pojazdem, należało skierować tak jak to pierwotnie uczyniono - na adres siedziby tej osoby prawnej, nie zaś na adres miejsca zamieszkania członka jej organu, to jest obwinionego. Zatem pierwsze wezwanie z dnia 9 stycznia 2015 r. było skuteczne. Dla uniknięcia niepotrzebnych nieporozumień, należy wyjaśnić, że fakt iż obwiniony nie odebrał osobiście tego wezwania jest bez znaczenia w niniejszej sprawie. Zobowiązane do udzielenia informacji na wezwanie były wszystkie osoby wchodzące w skład zarządu, prokurenci

i inne osoby, które byłyby uprawnione do reprezentowania spółki (...) na zewnątrz. Każda z tych osób mogłaby być pociągnięta do odpowiedzialności za nieudzielenie informacji na żądanie oskarżyciela publicznego. Oczywiście jest, że w dużych podmiotach, o rozbudowanej strukturze wewnętrznej rzadko będzie dochodziło do sytuacji, gdy to, np. członek zarządu będzie osobiście odbierał pocztę. Doprowadzenie do wykładni przepisu art. 96 § 3 k.w., którą sugeruje obrońca, a polegającą na obowiązku zapoznania się osobiście przez obwinionego z wezwaniami Straży Miejskiej wysłanymi na adres siedziby spółki, doprowadziłoby do faktycznej depenalizacji przypisanego D. K. czynu, w przypadku gdyby okazało się, że właścicielem pojazdu jest osoba prawna. Należy mieć również na uwadze, że za organizację pracy w spółce, a także obieg poczty odpowiada zarząd. Skoro pierwsze wezwanie było skuteczne, to następne mogły mieć tylko charakter informacyjny. Tym samym skoro wyznaczono 7-dniowy termin na udzielenie odpowiedzi, to ostatni dzień tego terminu przypadał na dzień 27 stycznia 2015 r. i tę datę należałoby uznać za czas popełnienia wykroczenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że czyn z art. 96 § 3 k.w. może polegać również na zaniechaniu udzielenia odpowiedzi (do kwestii czasu popełnienia wykroczenia Sąd Okręgowy powróci w dalszej części niniejszego uzasadnienia).

Zgodnie z dołączonym do akt sprawy odpisem KRS-u do składania oświadczeń w imieniu spółki (...) wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem albo jednego członka zarządu z pełnomocnikiem (k. 8v akt sprawy). Tymczasem, pomijając już kwestię niewłaściwego zaadresowania, niezgodnie z zasadami wskazanej powyżej reprezentacji, na pismo z dnia 5 sierpnia 2015 r. odpowiedział jedynie obwiniony. Przy konieczności dwuosobowej reprezentacji przedsiębiorstwa (...), działanie jednoosobowo obwinionego nie można uznać za działanie członka organu osoby prawnej (zgoła inna byłaby jednakże ocena przedmiotowej odpowiedzi, gdyby została udzielona po wysłaniu wezwania na adres siedziby osoby prawnej). Skoro w wezwaniu z dnia 5 sierpnia 2015 r. nie zawarto żadnych informacji, że sprawa może się dotyczyć samochodu służbowego i mieć związek z zatrudnieniem obwinionego we wskazanej wyżej spółce, to trudno również przypisać winę D. K., co trafnie wskazał obrońca.

Żeby konwalidować opis czynu zarzuconego obwinionemu D. K. w punkcie 1 wystarczyło zmienić datę jego popełnienia na dzień 27 stycznia 2015 r. Poprawienie przez Sąd zawartego we wniosku o ukaranie błędnego opisu czynu w zakresie daty jego popełnienia, przy ustaleniu, że będące przedmiotem rozpoznania zdarzenie historyczne miało miejsce w innym czasie i pod warunkiem utrzymania się w ramach tożsamości czynu, jest możliwe w postępowaniu przed Sądem meriti, o tyle sytuacja procesowa ulega zmianie, gdy Sąd taką błędną datę popełnienia przestępstwa w swoim orzeczeniu zaakceptuje. Dokonanie w tym przedmiocie korekty jest bowiem wówczas możliwe wyłącznie w sytuacji zaskarżenia takiego orzeczenia na niekorzyść oskarżonego i zakwestionowania poczynionego w tym zakresie w opisie czynu ustalenia, bądź przez podniesienie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, bądź też zarzutu obrazy prawa procesowego (np. art. 82 § 2 pkt 1 k.p.w.). W wypadku jednoznacznych ustaleń świadczących o błędności określonego czasu, w którym miał miejsce zarzucony czyn, istnieje możliwość skorzystania przez Sąd Okręgowy z art. 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. i wobec rażącej niesprawiedliwości zaskarżonego orzeczenia jego uchylenie niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jednak warunkiem wydania takiego rozstrzygnięcia jest istnienie w sprawie środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego. W innych przypadkach, a więc zaskarżenia, zawierającego takie błędne ustalenie, wyroku wyłącznie na korzyść obwinionego, dokonanie w tym zakresie zmiany opisu czynu poprzez wskazanie właściwej daty będzie stanowiło bądź uchybienie normie art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., jeżeli korekty takiej dokona sąd drugiej instancji, bądź też naruszenie przepisu art. 443 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., jeżeli taka modyfikacja przeprowadzona zostałaby przez Sąd Rejonowy po uchyleniu wadliwego orzeczenia i przekazaniu mu sprawy do ponownego rozpoznania (por. również wyrok Sądu Najwyższego (SN) z 4 lutego 2000 r. w sprawie V KKN 137/99, opubl. OSNKW 2000, z. 3-4, poz. 31, postanowienie SN z 26 maja 2004 r. V KK 4/04, OSNKW 2004, z. 6, poz. 66, postanowienie, SN z 20 lipca 2005 r. I KZP 20/05, OSNKW 2005, z. 9, poz. 76).

Wydanie orzeczenia uniewinniającego od czynu z punktu 1, zgodnie z kierunkiem apelacji obrońcy, czyniło bezprzedmiotowymi zarzuty jego apelacji art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. oraz wskazujące na surowość kary, co tym samym zwalniało Sąd Okręgowy od konieczności odnoszenia się do nich. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku,

że materiał dowodowy był poza kwestią okoliczności wezwania wysłanego na adres zamieszkania obwinionego prawidłowo oceniony, natomiast błędnie poczyniono ustalenia faktyczne.

O kosztach całego postępowania (tj. obu instancji) orzeczono na podstawie art. 118 § 2 k.p.w. przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

***Jarosław Komorowski***